

# Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, sobota 3 — niedziela 4 marca 1945

Nr. 14

## Nasz silny Rząd

Wojna dobiega swego kulminacyjnego punktu. Przy zdwojonym napięciu sił i ofiarności zostanie ostatecznie zmiążdżony wróg hitlerowski, który rozpętał tę straszliwą wojnę. Z pożogi wojennej i z morza krwi wyłania się — jak jutrzienka — przyszła, powojenna Europa. Na zgłiszczach hitlerowskiego faszyzmu powstaje nowy ład i porządek społeczny, powstają nowe formy rządzenia się narodów, bowiem obecna wojna wszechświatowa jest nietylko wojną techniczno-strategiczną, ale również wojną między światem reakcji reprezentowanej przez faszyzm, a światem postępu i rozwoju — odzwierciedlającym się w demokracji. W wszechświatowym bloku państw demokratycznych zaobserwujemy rozwijający się proces szerokich mas narodu do walki z własnym, wewnętrznym wstępcstwem i rodzimą reakcją. W rządzie tych państw demokratycznych nie zabrakło i Polski. Poznaliśmy bowiem zbyt dokładnie na własnej skórze zbrodniczość faszyzmu. Stajemy więc i my do walki wewnętrznej z nim, by go wytepić na własnym podwórku, by go zniszczyć radykalnie raz na zawsze i urwać mu łeb wszędzie tam, gdziekolwiek i kiedykolwiekby się tylko pokazał. Zabraliśmy się do zbudowania takiej demokracji, której fundamenty nie ugną się pod naporem reakcji i zacofania. Nie runie nasz gmach państwowy Polski demokratycznej — bo masy narodu polskiego, reprezentowane przez chłopą, robotnika i inteligenta pracującego, — wspierają go na swych silnych duchem i potężnych sercem barkach stalowych i nie zniszczą go żadna siła, gdyż masy uderzyły już w czynów stal. Zadręgały w mięśniach nowe siły; władzę ujął Naród Polski, przepojony duchem zasad sprawiedliwości społecznej, Naród, którego widomym przedstawicielstwem jest Rząd Tymczasowy, reprezentujący interes i wolę najszerzych mas i dumnie dzierżący sztandar potęgi imienia polskiego. Stąd też Rząd Tymczasowy słusznie uważać należy za najsilniejszy z dotychczasowych, najsilniejszy dlatego, gdyż jest on rzeczywistym wyrazicielem dążeń narodu, który pragnie nie tylko zabezpieczenia wolności i bytu ekonomicznego, ale i prawa gospodarza w własnym kraju. Nie może być miejsca u nas dla reakcyjnych grup społeczno-politycznych, nie może być miejsca u nas dla faszyzmu. Rząd Tymczasowy energicznie zabrał się do przeprowadzenia gruntownych przemian gospodarczych, społecznych i politycznych, które czynią demokrację silną i odporną na wszelkie zakusy reakcji, obszarników i magnatów kartelowych. Biorąc pod uwagę zniszczenia wojenne naszego państwa, stan wojenny i co dopiero oswojony Poznań, miasto zgłiszcz i ruin, widzimy, że wyzwolone ziemie Polski pod egidą Rządu Tymczasowego przystępują do szybkiego osiągnięcia równowagi politycznej i gospodarczej. Politycznie — rozkwita u nas życie i wre praca. Wszystkie partie demokratyczne pracują ręką w rękę i zgodnym wspólnym wysiłkiem popierają zamierzenia Rządu. Utworzenie komisji porozu-

## Armia Czerwona naciera na wszystkich frontach

Komunikat Radzieckiego Biura informacyjnego z dnia 1 marca.

1 marca na Pomorzu, na północny wschód i północ od miasta Neustettin, wojska nasze zdobyły po ofensywnych walkach miejscowości Flemmingsort, Fletenstein, Falkenhagen, Helkewiese, Neudorf, Zechendorf, Buchwald, Eschenriege.

W rejonie Wrocławia, wojska nasze, kontynuując walki celem likwidacji okrążonego w mieście nieprzyjaciela, zajęły przedmieścia Althofnass, Grosse-Tschansch oraz zdobyły 10 bloków domów.

W Czechosłowacji, na zachód od miasta Łuczeniec, wojska nasze, działając w trudnych warunkach górzysto-lesistego terenu, zdobyły miejscowości Zajeżowa, Niereśnica, Zabawa, Bzowik, Stara Góra, Klastawa, Wadan.

Na pozostałych odcinkach frontu toczyły się walki o charakterze lokalnym oraz zwiadowczym.

28 lutego na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 48 niemieckich czołgów. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 28 samolotów nieprzyjaciela.

## Strefa linii Zygfryda przestała istnieć!

Wojska sojusznicze zajęły Trewir i Krefeld

London, 3. 3. — Jak donosi komunikat Głównej Kwatery wojsk sprzymierzonych, 3-cia armia amerykańska pod dowództwem gen. Pattona, posuwając się naprzód z Luxemburgu, zajęła Trewir — starożytne miasto niemieckie, posiadające słynną katedrę. 9-ta armia amerykańska, po zajęciu Muenchen-Gladbach i Neuss — posunęła się na północny-wschód, zajmując miasto Krefeld — zagrażając jednocześnie Duisburgowi.

Przez zajęcie trójkąta Gladbach-Neuss-Krefeld, strefa linii Zygfryda przestała istnieć. W operacjach tych 9 armia amerykańska zdobyła ponad 17 500 jeńców.

Lotnictwo sprzymierzonych wykazuje dużą aktywność — bombardując bez przerwy Niemcy. Wczoraj na Kolonię zrzucono 3000 ton bomb. Przed południem, bombardowali Kolonię

Amerykanie, po południu zjawili się Anglicy. Bombardowano również bardzo silnie Kassel. Lotnictwo sprzymierzonych rzuciło wczoraj na Niemcy 120 000 ton bomb — co licząc normalnie wagony towarowe (15 ton) — odpowiada pojemności 800 wagonów!

### Bombardowanie Singapuru

MOSKWA, 3. 3. — Agencja Reutersa donosi, że lotnictwo amerykańskie, którego bazy znajdują się na lotniskowcach, bombardowało wczoraj Singapur.

### Dr Grosa tworzy rząd w Rumunii

Bukareszt, 3. 3. — Król Michał polecił Dr Grosa utworzenie nowego rządu w Rumunii, na szerokich podstawach demokratycznych.

## Niemcy cofają się w popłochu

Nowy Jork, 3. 3. — Opierając się na źródłach urzędowych, prasa amerykańska umieszcza sensacyjne szczegóły o zwycięskiej ofensywie wojsk amerykańskich na zachodzie. Po zdobyciu Neuss, oddziały 9. armii dotarły w dwóch punktach do Renu. Kontynuując jednocześnie atak w kierunku północnym — zdobyły miasto Krefeld i znajdują się obecnie o 12 km od Duisburga. Inne oddziały przekroczyły granicę holenderską i zbliżają się do Xanten — stanowiącego obronę Renu. Lewe skrzydło dzieli tylko 16 km od połączenia się z prawym skrzydłem 1. armii kanadyjskiej. Pod naporem druzgocących uderzeń — odwrót armii niemieckiej przerodził się w paniczną ucieczkę. O szybkości, z jaką armia niemiecka cofa się świadczy fakt, że następujące oddziały 1. armii kanadyjskiej straciły kontakt z nieprzyjacielem.

### Amerykanie zdobyli wyspę Luang — na Filipinach

Moskwa, 3. 3. — Jak donoszą z Waszyngtonu, wojska amerykańskie zdobyły na Filipinach wyspę Luang — uporczywie bronioną przez japończyków.

### Przemysł radziecki pracuje ponad normę

Moskwa, 3. 3. — Według informacji prasy, radziecki przemysł lotniczy przekroczył plan budowy samolotów w miesiącu lutym.

## Przywróćmy Poznaniowi jego odwiecznie polski charakter

miewawczej czterech wielkich stronnictw jest tego jaskrawym dowodem. Gospodarzo — uruchomiono większość fabryk, których wysokie kominy dymią już, dając świadectwo pracy i tężyzny robotnika naszego. Znikają kartele i trusty, największe pasożyty wyzyskujące robotnika i inteligenta pracującego. Odradza się przemysł, znikają związki fabrykantów i bankierów, handel hurtowny zastępuje się spółdzielczością, która służy interesom całego społeczeństwa, a nie zyskowi jednostki. Na wsi na obszarach wcześniej już wyzwolonych przeprowadzono z powodzeniem reformę rolną, a na naszych terenach zamierzenia wprowadza się już w czyn. Znika obszarnictwo, ten podstawowy ośrodek reakcji. Chłop polski wyzbywszy się nowoczesnego niewolnictwa i poddaństwa, bierze ziemię, której odwiecznie łaknął nadaremnie i gospodaruje wzorowo, na własnym zagonie. Administracyjnie — zorganizowano aparat państwowy z dopływem nowych, młodych i zdrowych sił społecznych, apa-

rat, który ruszył już maszyną państwową. Wojskowo — rośnie i krzepnie wojsko nasze, gotując się do decydującej walki z wrogiem, zdolne wnieść swój udział do ostatecznego zwycięstwa, by spłacić dług wdzięczności dla Armii Czerwonej za nasze wyzwolenie i pomścić 5 i pół letnią niewolę. Rząd Tymczasowy wykuwa więc nowe formy życia, odpowiadające cechom charakteru naszego narodu. Powstają nowe siły w narodzie, a z nimi rośnie potężna Polska demokratyczna, postępową, na zasadach sprawiedliwości społecznej opartą, podtrzymywana wolą całego społeczeństwa, wolą robotnika, chłopą i inteligenta pracującego. Wytworzyła się równowaga sił wewnętrznych, zwyciężył w Polsce duch demokracji, zwyciężył bez wojny domowej. Lecz walka jeszcze nie skończona. Siły reakcji wewnątrz kraju, grupujące wielkich właścicieli i potentatów przemysłowych, kurczowo czepiać się będą każdej możliwości pozostania na powierzchni. Siły zewnętrzne sanacji i faszystów popie-

rać będą każdą grupę reakcyjną, licząc również na tarcia w bloku państw demokratycznych. Ale reakcja ta nie osłabi ani siły wewnętrznej naszego narodu, ani nie wniesie fermentu na arenie międzynarodowej. Nasz szerszy demokratyczny ustrój i wola całego narodu wyrażona w Rządzie Tymczasowym, poprowadzi do zupełnej zagłady faszyzmu i zwycięstwa słusznej sprawy, do zwycięstwa wzniosłej idei, do zwycięstwa demokracji. Przez zjednoczenie całego narodu pokona się już w zarodku wszelkie zakusy reakcji. Nowe, zdrowe siły narodu doszły bowiem do głosu. Rosną siły prawdziwych patriotów, rośnie wojsko polskie. Rząd Tymczasowy toruje nam drogę do dalszego wspaniałego rozwoju w kraju i zajęcia poczesnego miejsca w rządzie narodów demokratycznych. Szerokie masy narodu rozumiejąc, że zwycięskie zakończenie wojny przyspieszy proces odbudowy, z ufnością patrzą w świetlaną przyszłość, do której dumnie prowadzi nas silny i zwarty Rząd Tymczasowy.

# Zbudujemy Polskę Sprawiedliwości Społecznej!

## Uchwały Okręgowej Komisji Związków Zawodowych

W dniu 23 lutego w lokalu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych odbyło się zebranie wyborcze, w którym prócz delegatów oddziałów związków wzięli udział pełnomocnicy Rządu ob. ob. Szymański i Głowacki oraz przedstawiciel P. P. R. tow. Kalinowski. Reprezentowane były te związki zawodowe, które zdołały już ukonstytuować się w pełni, a więc zw. zaw. kolejarzy, tramwajarzy, metalowców, pracowników gastronomii, pracowników przemysłu skórzanego, budowlanych i odzieżowców.

Zebranie zagał ob. Andrzejewski witając przybyłych, po czym ob. Rybczyński wygłosił sprawozdanie z działalności i organizacji związków zawodowych. Z kolei zabrał głos ob. Szymański, delegat Rządu do spraw związków zawodowych i w dłuższym referacie zapoznał zebranych z wytycznymi Rządu odnośnie organizacji zawodowych. Naczelnym postulatem jest jednolitość ruchu zawodowego zgodnie z hasłem: Jedna myśl — jedna praca — jeden związek. W ogólnej dyskusji podkreślono konieczność należenia każdego robotnika i pracownika do odpowiedniego związku, wypowiedziano się za bezwzględnym wytypowaniem resztek faszystów i za unikaniem błędów w doborze ludzi na stanowiska kierownicze; poruszono także sprawę dopuszczenia młodzieży do czynnej współpracy w ruchu zawodowym. Dalej omówiono sprawę tak zw. „Leistungs-Polaków”, przy czym zajęto stanowisko, że do związków zawodowych nie należy ich przyjmować. Jako naczelne cele ideowe pracy wysunięto współtwórstwo w budowie Polski Demokratycznej i wychowanie robotnika na obywatela-demokratę.

W dalszym ciągu zebrania ob. Kalinowski wygłosił referat n. t.: niepodległość polskiego robotnika w wolnej, demokratycznej Polsce oraz n. t. walki z faszystami i reakcją. W szczególności zwrócił uwagę zebranych, iż zadaniem uświadomionych ludzi pracy jest czuwać, by przedstawiciele reakcji faszystowsko-endeckiej nie przesznurowali się na stanowiska kierownicze w machinie państwowej i nie wyzyskiwali tych pozycji dla paraliżowania wy-

### Gen. Alexander powrócił do Włoch

Moskwa, 3. 3. — Po rozmowach przeprowadzonych z marsz. Tito — gen. Alexander odwiedził na Węgrzech dowódcę wojsk radzieckich gen. Tołbukonowa. W rozmowie z dziennikarzami generał Alexander oświadczył, że wizytę gen. Tołbukonowowi złożył samorzutnie jako najbliższemu sąsiadowi, z którym będzie musiał się połączyć. W rozmowach przeprowadzonych z marsz. Tito i gen. Tołbukonowem osiągnięto całkowite zrozumienie i jednomyślność w przeprowadzeniu poruszonych spraw.

siłków rządowych w dziele budowy Polski demokratycznej. Referat spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. W dyskusji nad referatem wspomniano oplakane konsekwencje gospodarki rządowej sprzed r. 1939, zastanawiano się nad sposobami odbudowy ruchu robotniczego oraz udostępnienia młodzieży wzięcia czynnego udziału w pracy społecznej.

Jako dalszy punkt porządku obrad odbyły się wybory zarządu Okręgowej Komisji. W skład zarządu weszli: ob. ob. Roman Andrzejewski jako przewodniczący, Cuprych Michał i Rajewicz Teodor jako zastępcy, Rybczyński Franciszek i Wierzbicki Konrad jako sekretarz i zastępca, Mialkas Brunon jako skarbnik, Zbytkowski Paweł i Gierszal Piotr jako członkowie prezydium. Do prezydium w charakterze zastępców weszli jeszcze ob. ob. Bodanowski Tadeusz, Stolarski Stanisław, Więckowski Bronisław i Stróżyk Leon. Do komisji rewizyjnej wybrano obywateli Deskę Tadeusza, Dembińskiego Romana, Tatulę Piotra, Sadłowskiego Aleksandra.

W dalszym toku zebrania przyjęto jednogłośnie rezolucję, którą podajemy w pełnym tekście.

### Rezolucja.

Konferencja Zw. Zaw. stwierdza, że zjednoczony ruch zawodowy stoi twardo na stanowisku demokratycznej państwowości polskiej; uważa za jedynego przedstawiciela nasz nowy demokratyczny Rząd i blok Stronnictwo Demokratycznych Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Konferencja stoi na stanowisku, że tylko bojowy sojusz obozu Demokratycznego daje gwarancję zwycięstwa nad reakcją sanacyjno-endecką.

Konferencja wyraża podziękowanie bohaterom Czerwonej Armii

i Wojsku Polskiemu za wyzwolenie naszej Ojczyzny z łap hitlerowskich okupantów. Konferencja stoi na stanowisku, że tylko zjednoczony bojowy sojusz Narodów walczących z hitlerowskimi najeźdźcami daje gwarancję przyszłego pokoju i wprowadzenia demokratycznego ładu i porządku. Stwierdzamy, że nadszedł okres, by dokonać rewindykacji granic polskich i wbicia słupów granicznych nad Odrą i Niszą, jak również, by dokonać aktu sprawiedliwości i ukarać hitlerowskich zbrodniarzy za ich zbrodnie dokonane nad narodem polskim i innymi narodami. Stwierdzamy, że reakcja polska spod znaku endecji i sanacji chce zadać cios Nowej Polsce Ludowej, że reakcja ta, mordująca z za węgla działaczy demokratycznych i wciskająca się do aparatu nowego, demokratycznego Państwa Polskiego, musi być zdławiona wszystkimi środkami władzy państwowej i zorganizowanego ludu zawodowego i robotniczego. Witamy z radością odradzające się życie gospodarcze i polityczne naszego kraju i stwierdzamy, że zrobimy wszystko, by pomóc w przezwyciężeniu trudności gospodarczych stojących przed państwem.

Przesyłamy gorące pozdrowienia naszemu Rządowi i blokowi Stronnictw demokratycznych i zapewniamy ich, że zorganizowany ruch zawodowy dołoży wysiłku, by pomóc rządowi i obozowi demokratycznemu w przezwyciężeniu trudności i dobitku resztek niedobitków reakcyjnych i zbudowaniu nowej, wolnej demokratycznej Polski.

Na zakończenie wzniesiono okrzyki na cześć wielkiego Marszałka Stalina, na cześć Rządu Polsk. i Armii Polskiej oraz zarządzono jednogłośnie przerwę poświęconą pamięci poległych Polaków w czasie okupacji niemieckiej i przy zdobywaniu Cytadeli.

Odśpiewaniem hymnu „Nie rzucim ziemi” zakończono zebranie.

## Masowa dezercja z armii niemieckiej

Wojska radzieckie zdobyły rozkaz dowódcy 2-giej armii niemieckiej generała Weissa z dnia 3 lutego 1945 r. W rozkazie tym dowódca niemiecki piętnuje fakt waleśnięcia się w zaplecze armii licznych grup „tchórzów i dezercerów”, których należy aresztować przy użyciu wszelkich środków przemocy.

Jako dezercerów i sabotażystów określa wspomniany rozkaz wszystkich, którzy ośmielają się mówić, że „walka jest beznadziejna” albo, że „znajdujemy się w kotle”.

Rozkaz gen. Weissa jest bardzo znamieny, potwierdza on bowiem fakt masowej dezercji z armii niemieckiej. Uciekający żołnierze przebierają się w ubrania cywilne i przyłączają się do uchodźców.

## Coraz szersza działalność lotnictwa sprzymierzonych

MOSKWA, 3. 3. — Na podstawie informacji Głównego Dowództwa wojsk sprzymierzonych, lotnictwo coraz więcej rozszerza swą działalność. W ostatnim czasie zostały zbombardowane linie kolejowe i obiekty wojskowe na linii Bruksela — Augsburg. Bardzo silne eskadry Lancasterów i Halifaxów bombardowały ponownie Kolonię. Berlin był bombardowany po raz 219 w ciągu wojny.

## Rozruchy w Amsterdamie

MOSKWA, 3. 3. — Wczoraj wybuchły rozruchy w Amsterdamie. Niemcy użyli broni, są zabici i ranni. W Amsterdamie daje się odczuwać brak żywności i opału. Użycie broni Niemcy tłumaczą potrzebą zastraszania ludności.

## Nie niszczyć niemieckich księzek naukowych

Poznań. Jak donosiliśmy, cenna zawartość Biblioteki Uniwersyteckiej, pomimo uszkodzenia samego budynku — ocalała. Ponieważ istnieją możliwości naprawy budynku, w niedługim stosunkowo czasie zogniskuje się tutaj całość kultury duchowej, dzięki temu, że w Bibliotece tej zachowały się całe masy rozmaitych księzek oraz dzieł naukowych zarówno polskich jak i obcojęzycznych. Magazyn biblioteki zawierający w sobie wiele cennych dzieł, również nie uległ uszkodzeniu. Po nieocenionej stracie Biblioteki Raczyńskich, zawartość Biblioteki Uniwersyteckiej ma tym donioślejsze znaczenie, że w skład jej wejdą zbiory znalezione w podziemiach kościołów: św. Michała, św. Małgorzaty na Śródce oraz w kościele św. Rocha na Ratajach.

Przez zarząd biblioteki proszeni jesteśmy o zamieszczenie apelu do całego społeczeństwa, aby nie niszczyło dzieł naukowych polskich i obcojęzycznych w tym również i niemieckich. Dzieła o treści naukowej należy kierować wprost do Biblioteki Uniwersyteckiej lub do Zarządu Miejskiego — dział kultury i sztuki.

## Uproszczone kursy nauczycielskie

Poznań (Polpress). Uproszczone kursy nauczycielskie organizuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Poznaniu. Absolwenci po półrocznym kursie będą uprawnieni do nauczania w publicznych szkołach powszechnych. Wpisy kandydatów i kandydatek przyjmuje Dyrekcja codziennie od godz. 11 do 13-tej w gmachu przy ul. Działyńskich (narożnik ul. Krętej). Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 10 marca 1945 r. Dyrektorem jest ob. Knechtel.

## Korespondenci „Prawdy” zwiedzili Poznań

Poznań (Polpress). Onegdaj opuścili nasze miasto po trzydniowym pobycie korespondenci gazety sowieckiej „Prawdy”: pułk. Zolin i znany dziennikarz i publicysta rosyjski pułk. Wsiewołod-Wisniewski.

Korespondenci sowieccy zwiedzili dokładnie Poznań, gruzy i zgłiszczą spalonych przez barbarzyńców niemieckich zabytkowych gmachów kultury polskiej, „Majdanek Poznański” — Żabikowo itd.

W drugim dniu pobytu odbyła się w obecności Wice-Wojewody poznańskiego Dra Widy-Wirskiego i Komendanta Wojennego miasta pułk. Smirnowa konferencja prasowa obu korespondentów z przedstawicielami życia kulturalnego m. Poznania, Związków Zawodowych, partii politycznych, duchowieństwa, świata lekarskiego i artystycznego, organizacji społecznych i charytatywnych.

Dziennikarze sowieccy z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwali się opowiadaniom zebranych o bestialstwach niemieckich oraz martyrologii

Polaków na terenie woj. poznańskiego podczas okupacji, skrzętnie notując zasłyszane fakty celem przekazania ich do wiadomości całego świata.

## Najnowszy film radziecki

Moskwa, 3. 3. — Na ekranach kin radzieckich pojawił się nowy film p. t. „Odrodzenie Stalingradu” — jest to epopea nietylko bohaterskiej obrony miasta, ale monumentalny dokument nadludzkiego wysiłku przy jego odbudowie. Prasa radziecka wyraża się o tym filmie z całym aplauzem.

## Z zachodu i południa...

London, 3. 3. — Lotnictwo stacjonowane we Włoszech bombardowało wczoraj Linz. Jednostki stacjonowane na zachodzie bombardowały Drezno i Chemnitz oraz szereg obiektów wojskowych i linii kolejowych.

# Ubezpieczalnie otoczą pełną opieką społeczeństwo

O potrzebach zdrowotnych naszego terenu rozmawiamy z dr A. Wieruszem i dr J. Ceptowskim

O wstępnych pracach organizacyjnych Woj. Urzędu Zdrowia, pisaliśmy już na tym miejscu. Niemniej zakres prac tego urzędu oraz ich — że tak się wyrazimy — ciężar gatunkowy mają w obecnej chwili ogromne znaczenie i doniosłość. Toteż skorzystaliśmy z uprzejmości naczelnika Woj. Urzędu Zdrowia, dra Antoniego Wierusza oraz jego najbliższego współpracownika, inspektora lekarskiego dra Józefa Ceptowskiego, aby dowiedzieć się o niektórych ważniejszych zagadnieniach, dotyczących lecznictwa i opieki lekarskiej na naszym terenie.

Na wstępie naszego wywiadu rozmówcy zapoznają nas z ramami organizacyjnymi, w jakich odbywa się praca.

— Woj. Urząd Zdrowia zajmuje się sprawami lekarskimi na terenie województwa. Poznań jest autonomiczną jednostką pozostającą pod kierownictwem nac. Miejskiego Urzędu Zdrowia dr med. Z. Donata. Przybyły jako delegat Min. Pracy, Opieki Społ. i Zdrowia dr med. K. Neyman powrócił właśnie z objazdu terenu, gdzie organizował służbę zdrowia. Po rozmowach z miejscowymi władzami oraz czynnikami lekarskimi ustala się służbę zdrowia i zakres pracy w kierunku zaspokojenia najaktualniejszych potrzeb zdrowotnych. W naszych pracach organizacyjnych napotykałyśmy jeszcze na pewne przeszkody ze względów wojennych, nie wątpimy jednak, że w najbliższym okresie one zostaną usunięte.

— Czy rzeczywiście brak nam lekarzy? — pytamy.

— Jeżeli wziąć pod uwagę wypowiedź dra Morzyckiego z Min. Zdrowia, brak nam około 50% lekarzy ze stanu 1939 r., co stanowi dziesięć roczników. Wykształcenie nowych dziesięciu roczników potrwałoby około 6 lat — patrząc więc z punktu widzenia ogólnego, brak nam lekarzy. Jeżeli chodzi o nasz teren, należy stwierdzić, że dużo lekarzy powraca na swoje dawne miejsca i placówki z terenu dawnego Gubernatorstwa.

Istotnie zauważamy, oczekując na rozmowę z drem Wieruszem, że w sekretariacie rejestruje się dużo lekarzy z Krakowa, Warszawy oraz innych miejscowości, którzy czas okupacji niemieckiej spędzali w Gubernatorstwie.

— Jakie zagadnienia wysunęły się na czoło prac w obecnej chwili?

— W terenie weszliśmy w kontakt z Czerwonym Krzyżem, gdyż chodzi nam o pomoc sanitarną dla powracających z niemieckiej niewoli, względnie z obszarów już zajętych. Dalszym aktualnym zagadnieniem jest

sprawa uruchomienia szpitali i baraków izolacyjnych. Należy stwierdzić, że wiele szpitali uległo zniszczeniu zupełnemu lub częściowemu, zaś te, które pozostały całe, są w znacznej części pozbawione urządzeń. Na szczęście nie notowano na naszym terenie większych chorób zakaźnych, jakkolwiek w obecnych warunkach liczymy się z tą możliwością.

Rozmowa toczy się następnie wokół spraw zdrowotnych, m. in. dowiadujemy się, że organizacja Ośrodków Zdrowia i Przychodni przeciwgruźliczych jest w pełnym toku.

Rozmawiamy potem o sprawach zawodowych i zapytujemy o cele Zw. Zaw. Lekarzy R. P.

— Głównym celem Związku — pada odpowiedź — jest kierowanie sprawami zawodowymi stanu lekarskiego. Obecnie obok Zw. Zaw. Lekarzy R. P. nie będzie istnieć już żaden inny tego rodzaju związek. Izba Lekarska będzie pełnić funkcję jako czynnik nadzorczy z ramienia

władz. Jest to zatem instytucja urzędowa.

— A jak przedstawia się sprawa Ubezpieczalni?

— Ubezpieczalnie przejmują niemal całość lecznictwa. Sprawy dotyczące opieki lekarskiej są w trakcie rozważania. Przyszłość więc zadecyduje, czy pomocy będą udzielać lekarze domowi i dzielnicowi względnie ambulatoryjni w gmachu ubezpieczalni. Niemniej, jeśli chodzi o istotną pracę zdrowotną ubezpieczalni, będzie ona pojęta w jak najszerszym zakresie.

Ponieważ czas rozmowy już się przedłużył a wiemy jak w obecnej chwili jest on cenny, żegnamy naszych rozmówców, potrącając o sprawę prywatnych praktyk lekarskich.

— Ze względu na brak lekarzy, poza własną praktyką będą prawdopodobnie lekarze zatrudnieni w ośrodkach zdrowia lub szpitalach, ale o tej sprawie jeszcze przyszłość zadecyduje — kończy rozmowę dr Wierusz.

## Z niedawnej przeszłości

*Minął okres niewoli. Z każdym dniem zacierać się będą wspomnienia z zaciętej, nieustępliwej walki z najeźdźcą. Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” pragnie uratować ten cenny materiał historyczny dla przyszłych pokoleń i zwraca się z prośbą do Was, Czytelnicy, abyście spisywali swoje wspomnienia z okresu 1939—1945 i przesyłali je nam do wykorzystania.*

*Piszcie o wszystkim, co dotyczy walki zbrojnej z najeźdźcą germańskim. Piszcie wspomnienia o walce w warsztacie, fabryce, urzędzie, na roli, na robotach itp. Piszcie o stosunku okupanta do polskiego robotnika, do polskiego rolnika, do polskiego inteligenta, do polskiego dziecka, do polskiej kobiety.*

*Artykuły Wasze wykorzystamy w dziale „Z niedawnej przeszłości”.*

Redakcja

## Na deskach Teatru Polskiego ujrzymy młodych artystów

Prace organizacyjne nad uruchomieniem Teatru Polskiego w Poznaniu są w pełnym biegu. Jak wszędzie tak i tutaj napotyka się na trudności, brak bowiem kostiumów, dekoracji i tekstu. Tymczasowy dyrektor teatru, ob. Adam Koszewski wierzy, że wszystkie piętzące się trudności zostaną przezwyciężone.

Kierownictwo artystyczno-literackie powierzono art.-dram. Józefowi Tylczyńskiemu, który przybył przed

kilkoma dniami z obozu jeńców z Woldenbergu. Tam, za drutami prowadził ob. Tylczyński teatr obozowy, a w wolnym Poznaniu projektuje stronę artystyczną Teatru Polskiego.

Aktorów z lat przedokupacyjnych jest w tej chwili w Poznaniu garstka. Kto może — wraca z wygnania. Przygotowuje się jednak do pracy scenicznej młody narybek aktorski. Niebawem poznamy go na deskach Teatru Polskiego w Poznaniu.

wydarzenia i, że właśnie dziś musi się ono wypełnić. Uczucie to rosło z każdą chwilą, czuło się je już niemal w atmosferze i niebawem przybrało wyraz tak silny, że stało się prawie namacalne. Nagle z wilczym skowytym wpadł szrapnel przez kwadratowy płat nieba naszego podwórka, pękł z ogłuszającym hukiem i podarł w strzępy śnieżno-biała ciszę. Tumany śnieżnego pyłu wzbijały się w powietrze, zerwało się z upiornym krakaniem przyczajone pod okapami stadko wron. Strzelanina rozszalała na nowo. Pod batutą rozgniewanego boga wojny zagrały ogłuszającym „fortissimem” wszystkie maszyny wojenne. Tej nocy nikt nie myślał o śnie.

W momencie, gdy zamilkło na chwilę zmęczone nadmiarem gniewu wielkie działo stojące tuż przed naszym domem, usłyszeliśmy energiczne

dobijanie się do drzwi. Skoczyliśmy, by je otworzyć, a serca łomotały nam w gorączkowym oczekiwaniu. Przechucie nas nie myliło. W świetle lampki elektrycznej zobaczyliśmy pierwszych żołnierzy Czerwonej Armii! Oniemieliśmy w pierwszej chwili z nadmiarem wrażeń. Patrzyliśmy z wyrazem hołdu na ciemne od dymu i prochu twarze i roziskrzony zapalem walki oczy. W następnych sekundach witaliśmy już w braterskich uściskach naszych wybawców. Wydzierano ich sobie po prostu nawzajem i wypytywano ciekawie. Oni opowiadali z ochotą, ciesząc się również naszą radością i gasząc pragnienie kubkiem czarnej kawy.

Za chwilę nowy rozkaz rzucił ich w wir dalszej walki. Poszli, lecz zostawili nam na okrwawionych germańską krwią bagnietach — Wolność.

## Ważne wyjaśnienie Rejonowej Komendy Uzupełnień

Poznań (Polpress). Rejonowy Komendant Uzupełnień miasta Poznania przesyła następujące wyjaśnienie z prośbą o umieszczenie:

„Wyjaśniam, że wszyscy byli jeńcy wojenni, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy, powracający z obozów niemieckich w roku bieżącym — są traktowani jako powołani do czynnej służby wojskowej i zostaną w najbliższym czasie wcieleni do jednostek.

Powołanie ich przez Rejonową Komendę Uzupełnień Poznań-Miasto, nastąpi za pomocą specjalnego ogłoszenia w prasie.”

Rejonowy Komendant Uzup. Poznań-M.

(—) Mikszyński — kapitan

## Śmierć pod gruzami

Poznań (Polpress). W nocy z dnia 1-go na 2-go szalała w mieście silna wichura, zrywając z ruin domów całe ściany. Przy Placu Nowomiejskim wicher zerwał ścianę frontową; pod gruzami znalazły śmierć trzy osoby.

## Wysadzanie w powietrze domów grożących zawaleniem

Poznań (Polpress). W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców naszego miasta — oddziały minierów Armii Czerwonej wysadzają w powietrze mury domów, grożące zawaleniem.

Jak wiadomo, Poznań znany jest w statystyce państw europejskich, jako miasto najsilniejszych wicherów wiosennych między Renem a Wartą; dlatego też akcja minierów Czerwonej Armii spotyka się z uznaniem społeczeństwa poznańskiego. Każdy wybuch poprzedza ostrzeżenie dowódcy minierów, skierowane do mieszkańców okolicznych domów, aby otwierali okna.

## Trudności mieszkaniowe zostaną usunięte

W ub. niedzielę odbyło się zebranie pracowników Urzędów Mieszkaniowych, na którym prezydent miasta ob. inż. Maciejewski wytyczył ogólne zasady w pałacej dziedzinie mieszkaniowej.

Zniszczenie miasta w 40 proc. — zaznaczył ob. Prezydent — narzuca konieczność przeprowadzenia kontroli spraw mieszkaniowych. Sprawuje ją prezydent miasta przez powołany w tym celu Urząd Mieszkaniowy, mający swe oddziały w poszczególnych dzielnicach. Urząd Mieszkaniowy powołał delegatury, działające w terenie. Poszczególne delegatury opracowują poszczególne rejony. Delegatura składa się z dwóch osób, z których jedna musi być członkiem partii, drugą zaś jest obywatel pełniący swą funkcję honorowo. Delegatury przeprowadzają dokładną lustrację poszczególnych mieszkań i bloków oraz stwierdzają kto jest „Volksdeutschem”, a kto „Leistungs-Pole”; dalej sporządzają one spis mebli ponemieckich, których podziałem zajmować się będzie Opieka Społeczna. Zasadniczo jeden pokój mogą zajmować cztery osoby, zbędne zaś pokoje delegatura stawia do dyspozycji Urzędu Mieszkaniowego. Poszczególne administracje i dozorczy domów podlegają ściślejszej kontroli delegatur. Urząd Mieszkaniowy posiada kartotekę mieszkań, z których wynikać musi dokładna ich wielkość, a wszelkie kwestie sporne rozstrzygać będzie Wydział Prawny przy Urzędzie Mieszkaniowym. Partie wyznaczyły specjalnych pełnomocników dla kontroli działalności delegatów Urzędów Mieszkaniowych. Spodziewać się należy, że przy sprawnym i normalnym funkcjonowaniu całego aparatu zostaną w najbliższych tygodniach wszelkie trudności i tarcia w sprawach mieszkaniowych usunięte.

## Pamiętna noc

Od tygodnia już grały armaty pod murami naszego piastowego grodu. Dalekie i słabe z początku ich pomruki natężyły się z każdą chwilą, aż wreszcie zaryczały całą potęgą swych stalowych organizmów tuż pod murami naszego miasta. Niestraszną była dla nas ta kanonada. W potężnym ryku dział słyszeliśmy już pieśń wolności, a wściekły szcęk karabinów maszynowych zdawał nam się być brzękiem spadających z naszych rąk kajdan niewoli.

Był wieczór 28 stycznia. Niebo było z wszech stron splonione łunami pożarów. Umilkły na moment działa. Pomimo tej pozornej ciszy wkradło nam się w dusze przecucie, że staliśmy przed chwilą wielkiego dla nas

# Kiedy wszyscy usłyszymy słowo i muzykę na falach eteru

Dyrekcja Polskiego Radia w Poznaniu przeprowadza prace o olbrzymim zasięgu

Spółeczeństwu wielkopolskiemu, które w czasie okupacji niemieckiej było pozbawione najważniejszej odżywy duchowej w postaci radia i które z tak wielkim utęsknieniem oczekuje na słowo i muzykę, z przyjemnością śpieszymy donieść garść informacji o pracach organizacyjnych Polskiego Radia w Poznaniu.

Praca nad zabezpieczeniem olbrzymiego aparatu technicznego, jakiego wymaga radio, rozpoczęła się już z chwilą wkroczenia do Poznania wojsk Armii Czerwonej. Dziedzinę tych prac przejął Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, w którym między innymi utworzono referat radiowy. Od 28 ubiegłego miesiąca na skutek przyjazdu pełnomocnika Naczelnej Dyrekcji Polskiego Radia w Warszawie, ob. inż. Bresiński został upoważniony do pełnienia funkcji tymczasowego pełnomocnika Polskiego Radia w Poznaniu oraz do podjęcia wszelkich prac związanych z organizacją oraz uruchomieniem radia. Od tego też czasu przystąpiono w pełnym zakresie do prac organizacyjnych.

Ponieważ stacja nadawcza na Cytadeli, biura, studio oraz amplifikatoria zostały całkowicie zniszczone, zajęto się zabezpieczeniem sprzętu i urządzeń niemieckich na terenie tych przedsiębiorstw, które zajmowały się propagandą radiową i dziedzinami pokrewnymi. Drugim celem prac było uzyskanie pomieszczenia dla dyrekcji Polskiego Radia w Poznaniu. Pomieszczenie takie uzyskano przy ulicy Berwińskiego 5, gdzie w naj-

bliższym czasie zogniskują się prace związane z uruchomieniem radia. Z kolei przystąpiono do organizacji personelu, urządzeń studia koncertowego i odczytowego, zorganizowania biblioteki oraz zbiórki instrumentów i płyt gramofonowych, których odczuwa się duży brak.

Ponieważ istnieje zakaz posiadania radioodbiorników struktura radiofonii ulegnie dużej zmianie. Mianowicie zostaną utworzone tak zwane radio-węzły, polegające na zainstalowaniu punktów centralnych, wzmacniaczy radiowych oraz na rozplanowaniu głośników dużej mocy w ważniejszych punktach wszystkich części miasta. Zakres tych prac obejmuje również zradiofonizowanie przedsiębiorstw, fabryk, urzędów i świetlic na terenie Poznania, a równocześnie założenie radiowęzłów na prowincji we wszystkich miastach województwa poznańskiego. Jeżeli chodzi o prowincję — sprawa radiowęzłów znajduje się w dość korzystnym położeniu, gdyż wiele miast posiada własne urządzenia, których uruchomienie w porozumieniu z Polskim Radiem w Poznaniu, wkrótce nastąpi.

Do chwili transmitowania pełnego programu z Lublina, program radiowęzła poznańskiego jest następujący:

godz. 9 — wiadomości polityczne, wojskowe oraz muzyka z płyt;  
godz. 12 — wiadomości z gazet, z miasta oraz odezwy, po czym muzyka z płyt polskich i rosyjskich;  
godz. 16 — wiadomości polityczne z Lublina, powtórzenie komunikatów,

dalej muzyka z płyt oraz transmisja z Moskwy w języku polskim.

Majątek Polskiego Radia w Poznaniu — przedstawiający w tej chwili wartość kilku milionów — powiększy się na tle organizacji radia jako przedsiębiorstwa państwowego. Polskie Radio obejmie pod zarząd przemysł radiotechniczny i pokrewny oraz fabryki i zakłady radiotechniczne, dalej fabryki wytwarzające urządzenia i sprzęt wysokiego napięcia dla uruchomienia stacji. Pod zarząd Polskiego Radia wejdą też fabryki „Telefunken” i „Siemens” założone przez okupanta niemieckiego (pierwsze zatrudniały 4500, a drugie 1200 pracowników) wraz z licznymi magazynami, rozsianymi na prowincji. Dyrekcja Polskiego Radia w Poznaniu przystąpiła w pierwszym rzędzie do zabezpieczenia, zaś w drugim do uruchomienia wymienionych przedsiębiorstw dla celów Polskiego Radia. Organizacja zakładów „Siemensa” dzięki sprężystości tej firmy została już podjęta. Mianowicie wybrano komitety fabryczne, rady załogowe, personel administracyjny i zajęto się aprowizacją pracowników i robotników, z pomocą władz wojskowych i samorządowych. Celem tych prac jest stworzenie lepszych warunków egzystencji dla zatrudnionych w wymienionych firmach.

Z innych prac Polskiego Radia w Poznaniu należy wymienić uruchomienie krótkofalowej stacji o dużej mocy w Gnieźnie. W najbliższym czasie podobna stacja krótkofalowa zostanie uruchomiona również w Poznaniu.

Jeżeli chodzi o pracowników Polskiego Radia w Poznaniu i personel artystyczny, należy podkreślić pełne zrozumienie dla prac związanych z uruchomieniem radia. Artyści i muzycy zgłaszają się licznie do poszczególnych referatów Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, z którymi dyrekcja Polskiego Radia w Poznaniu prowadzi ścisłą współpracę.

Jak więc widzimy, chwila, w której wszyscy będziemy mogli korzystać z dobrodziejstw radia jest bliska.

## W gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego rozpoczął się rok szkolny

W dniu 2 bm. odbyła się uroczystość otwarcia roku szkolnego w pierwszym uruchomionym na terenie Poznania gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego. Tradycyjnym zwyczajem uroczystość rozpoczęto mszą św., w czasie której okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prof. dr. Frankiewicz. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” młodzież wraz z gronem profesorskim udała się do Instytutu Wych. Fizycznego w parku Wilsona, gdzie odbyła się akademія.

Otwarto ją wspólną pieśnią „Nie rzucim ziemi”, po czym przemówił z ramienia Min. Oświaty ob. Ozarzewski — inspektor szkół średnich, podkreślając doniosłość faktu podjęcia pracy na odcinku wychowania młodzieży.

Po odegraniu poloneza „As-dur” Chopina, zabrał głos dyrektor gimn. prof. dr. Cz. Latawiec zwracając się do młodzieży o obojętne podjęcie wysiłku w pracy nad kształceniem ducha i umysłu. Odegrano potem hymn państwowy, po którym przemówił kurator Okręgu Szkolnego Pozn. ob. Strzałkowski. Pozdrowił on młodzież otwierającego się gimnazjum w Poznaniu i naszkicował zadania oczekujące je w przyszłości, dalej wskazał na wysiłek Tymczasowego Rządu, który uprzystępniał

młodzieży kształcenie się, a Polsce dał zapewnienie spokojnego jutra.

Zakończono uroczystość odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”. Normalna praca w gimn. Marcinkowskiego rozpoczęła się w ub. sobotę.

**Związek Walki Młodych** zwołuje wszystkich młodych miasta Poznania na wielkie zgromadzenie młodzieży demokratycznej, które odbędzie się w niedzielę dnia 4 marca 1945 r. o godz. 12-tej w południe w Auli Uniwersytetu Poznańskiego.

## Pierwszy cyrk poznański rozpoczął pracę

W Poznaniu został zorganizowany pierwszy cyrk „Olimpia”, pod dyr. ob. Płaczką. Z dniem 2 bm. cyrk ten rozpoczął pracę i wyruszył w objazd po terenie województwa. Zysk z pierwszych przedstawień dyrekcja przeznaczyła na cele zniszczonego przez wroga Państwa.

## Pracownicy administracji państwowej i samorządowej

Dnia 4 marca 1945 r., o godz. 14.30 odbędzie się zebranie organizacyjne Związku Zawodowego Pracowników Administracji Państwowej oraz Samorządowej w sali Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, przy ul. Bukowskiej 20, na które zaprasza się wszystkich ob. ob. pracowników tych urzędów i instytucji.

Porządek obrad jest następujący:

1. Zagajenie przez prezesa Okręgowej Komisji Związków Zawodowych ob. Andrzejewskiego.
2. Powitanie przedstawicieli władz, prasy oraz organizacyj Związków Zawodowych.
3. Przemówienie ob. Wicewojewody Widy-Wirskiego.
4. Referat ob. sekr. Okr. Kom. Związków Zaw. Rybczyńskiego na temat organizacji Zw. Zawodowych.
5. Dyskusja nad referatem.
6. Wybór komitetu organizacyjnego.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zakończenie i odśpiewanie roty.

— Zebranie Cechu Malarskiego. W środę, dnia 7 bm., o godz. 15-tej w Izbie Rzemieślniczej przy ul. Pierackiego 12, odbędzie się zebranie Cechu Malarskiego.

Ulatowski, Starszy Cechu.

— Monterzy potrzebni. Zarząd Miejski poszukuje do Miejskich Warsztatów Samochodowych 10 dobrych monterów na silniki i generatory. Zgłoszenia proszę kierować do Oddziału Personalnego w gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Matejki 48/9 na pokój 223.

— Tablice rejestracyjne dla pojazdów konnych. Wydział Taboru Miejskiego stołm. Poznania przy ul. Matejki nr 47 pokój 109, po ukończonej rejestracji pojazdów konnych przystępuje z dniem 5 marca br. w godzinach urzędowych od 8—16 do wydawania zarejestrowanym pojazdom tablic rejestracyjnych.

W tym celu uprasza się właścicieli zarejestrowanych pojazdów konnych do odbioru tablic rejestracyjnych w biurze Wydziału.

W odróżnieniu od pojazdów konnych, pracujących dla Wydziału Taboru Miejskiego st. m. Poznania, otrzymują pojazdy konne, zwolnione od tegoż obowiązku tablice rejestracyjne w odmiennym kolorze.

Do wszystkich władz i urzędów miasta Poznania.

Dnia 13 ub. mies. została utworzona organizacja pod nazwą: „Zw. Zawodowych Pracowników Gastronomicznych ZSR w Poznaniu”.

Związek dla dobra ogółu i społeczeństwa pragnie ofiarować swe usługi doświadczenia fachowe. Głównym celem i zadaniem jego jest niesienie pomocy ludności, oraz współdziałanie przy odbudowie kraju i miasta.

Stworzyliśmy potężną zawodową organizację, pragniemy rozgłosić się na dalsze tereny wywołone z pod ucisku germańskiego przez zwyciężką Armię Czerwoną i Wojska Polskie — liczymy na poparcie wszystkich urzędów i władz i prosimy o zlecenie nam wszelkich spraw związanych z naszym zawodem. Posiadając siły wykwalifikowane we wszystkich gałęziach naszego zawodu, postaramy się wywiązać z powierzonych nam zadań ku zupełnemu zadowoleniu władz i społeczeństwa.

Zarząd Główny prac. gastr. w Poznaniu.

## Życia Wielkopolski

### Powitanie Armii Polskiej i Konsekracja Kościoła

Puszczkowo. Po wkroczeniu wojsk polskich do Puszczkowa zorganizowano uroczystość powitania żołnierzy naszej armii, połączone z ponownym poświęceniem puszczykowskiego kościoła, który w latach okupacji zamieniony był przez hitlerowców na magazyn. Mieszkańcy Puszczkowa i okolicznych wsi witali wkraczające oddziały naręczami kwiatów, dekorując nimi żołnierzy polskich. Uroczystą mszę św., połączone z krótkim kazaniem, odprawił ks. prob. Zaremba z Wir. Po przeszło pięciu latach rozległa się w świątyni znów pieśń „Boże coś Polskę”.

— Otwarcie szkoły. W Puszczkowie otwarto trzy oddziały Szkoły Powszechnej.

### Szamotołski Czerwony Krzyż pierwszy na posterunku

Jedną z pierwszych placówek, jakie powołano do życia na terenie Szamotoł, był Polski Czerwony Krzyż, który przystąpił do pracy pod kierownictwem dra Włocha. Pomimo braku środków lekarskich, sprzętu sanitarnego i żywności, dzięki aktywności wszystkich członków pokonano trudności i w krótkim czasie uruchomiono działy: ambulatoryjny, gospodarczy i kwaterunkowy. Dzięki temu z pomocy kuchni i noclegów korzysta dzisiaj wiele ludzi. Dużą pomoc okazano powracającym do Ojczyzny oraz byłym jeńcom naszych sojuszników: Amerykanom, Anglikom, Francuzom, Belgom i Holendrom.

Szamotołski Czerw. Krzyż pierwszy witał wkraczający do miasta patrol wojsk radzieckich i pierwszy wy-

wiesił polską flagę. Pracom Czerwonego Krzyża okazuje pomoc i pełne zrozumienie komendant miasta kapitan Wojsk Radzieckich Barabasz.

### Piękny wynik zbiórki książek

Poznań (Polpress). W Międzychodzie z powodu chwilowego zajęcia budynku szkolnego na inne cele, nauka odbywa się narazie w dwóch salach ochronki, gdzie uczęszcza około 500 dzieci. Lekcje prowadzi były kierownik szkoły ob. Konopiński.

Dzieci z zapalem zabrały się do pracy, czego dowodem jest przeprowadzona zbiórka książek, która dała następujące wyniki: 263 podręczników dla szkoły powszechnej, 160 podręczników do gimnazjum i 360 innych książek.

### Przykład godny naśladowania

Poznań (Polpress). W powiecie wolsztynieńskim na dawniejszych 55 szkół powszechnych, pracuje w tej chwili już 31 szkół, z obsadą 57-miu nauczycieli, w tym 34 siły fachowe. Są duże trudności lokalowe oraz brak podręczników. Na podkreślenie zasługuje fakt zgłoszenia się do pracy 70-letniego emerytowanego inspektora szkolnego ob. Wojciechowskiego.

Na uwagę zasługuje życzliwe ustosunkowanie się tamtejszego Starosty do poczynań władz szkolnych.

### Szkolnictwo w powiecie nowotomyskim

Poznań (Polpress). Szkolnictwo powszechne w powiecie Nowy Tomyśl już zorganizowano. Z „Gubernatorstwa” oraz obozów wróciło około 40 sił nauczycielskich z tego powiatu.

Celem ułatwienia współpracy odbyło się 9 konferencji rejonowych dla nauczycielstwa, które wspólnie pracuje także z Wydziałem Propagandy. Wydział ten drogą propagandy zebrał 500 podręczników szkolnych. Zbiórka trwa nadal.

### Fabryka lubońska rozpoczęła pracę

Sąsiadujący z Poznaniem Luboń ucierpiał nieco na skutek toczonych walk. Częściowo została zniszczona szkoła powszechna i spalił się kościół, w którym Niemcy urządzili składnię materiałów sanitarnych.

Natomiast lubońskie fabryki dra Maya znajdują się w całości i rozpoczęły już pracę.